

Richard Pipes **11 VII 1923–17 V 2018**

Richard Pipes urodził się w Cieszynie 11 lipca 1923 r. w zasymilizowanej rodzinie żydowskiej. Jego ojciec Marek Pipes pochodził ze Lwowa. Podczas I wojny służył w Legionach Polskich. Matka, Sarah Haskelberg, była córką bogatego warszawskiego przedsiębiorcy. W domu rodzice mówili po polsku albo po niemiecku, ale z Richardem mówili wyłącznie po niemiecku. Polskiego nauczył się na podwórku podczas zabaw z dziećmi. W efekcie, jak wspomina, w wieku trzech lub czterech lat był już dwujęzyczny. W 1929 r. rodzina przeprowadziła się, po krótkim pobycie w Krakowie, do Warszawy. Rodzice nie byli zbyt religijni, ale wszyscy byli dumni, że są Żydami. Niemniej Richard sam musiał im przypomnieć, że nie przygotowali go do Bar Mitzwy. W późniejszych latach mówił o sobie, że był „niepraktykującym ortodoksyjnym Żydem”. Judaizm uważał za wyjątkową religię, ponieważ „łączyła idealizm z realizmem”.

W Warszawie uczył się w prywatnym gimnazjum, następnie w Liceum im. Michała Kreczmara. Jedna połowa uczniów była katolikami, a druga żydami. Stosunki między obydwooma społecznościami były poprawne, przynajmniej do 1935 r. Richard Pipes wspomina, że po śmierci Józefa Piłsudskiego, który nienawidził antysemityzmu, atmosfera w szkole zaczęła się pogarszać. Przedmioty, na które pogram kładł nacisk: historia Polski, polska literatura, geografia Polski, mało Pipesa interesowały, raczej przeszkadzały mu w rozwijaniu pasji do muzyki, sztuki i filozofii. Naukę w dwuletnim liceum ukończył w 1939 r.

Dzięki przeczności ojca, który był przekonany, że los polskich Żydów będzie gorszy od tego, co spotkało ich pobratymców w Niemczech, rodzina zdołała na fałszywych papierach opuścić 27 października 1939 r. okupowaną Warszawę. W dramatycznych okolicznościach Pipesowie – poprzez Wrocław i Monachium – dotarli do Włoch 30 października. Wybór Włoch nie był

przypadkowy. Marek Pipes znał bowiem z czasów legionowych ambasadora Bolesława Wieniawę Długoszowskiego. We Włoszech rodzina Pipesów oczekiwała na wizy amerykańskie do czerwca 1940 r. Paromiesięczny pobyt we Włoszech Richard wykorzystał do nauki języka włoskiego. W staraniach o wizę amerykańską przydała mu się też, słaba jeszcze wówczas, znajomość języka angielskiego, którego naukę rozpoczął w Warszawie.

5 czerwca 1940 r. Pipesowie opuścili samolotem Włochy, wyprzedzając o kilka dni wizytę policji włoskiej, zamierzającej ich aresztować. Poprzez Hiszpanię udali się do Portugalii, stąd zaś na pokładzie greckiego statku „Nea Hellas” wypłynęli do Stanów Zjednoczonych. Do New Jersey dotarli 11 lipca, w siedemnaste urodziny Richarda. Pierwsze miesiące spędzili na farmie rodziny Burgerów, zaprzyjaźnionej z nimi jeszcze w Warszawie. We wrześniu 1940 r. Richard został przyjęty do Maskingum College w miejscowości New Concord w stanie Ohio. Pozostawał tam przez pięć semestrów. Z college’u wyniósł dobrą znajomość języka angielskiego. Na utrzymanie zarabiał strzygąc trawniki i walcując korty, a podczas wakacji – sprzedając papierosy i słodycze w drogerii w Elmirze w stanie Nowy Jork, gdzie rodzice otwarli małą wytwórnię czekolady.

W styczniu 1943 r. powołany został do wojska. W tym też roku otrzymał obywatelstwo Stanów Zjednoczonych. Armia skierował go na naukę języka rosyjskiego na Cornell University w Ithace. Większość wykładów rekrutowała się spośród rosyjskich emigrantów i wszystkie zajęcia toczyły się po rosyjsku. Jak Richard Pipes wspomina, „podstawy języka rosyjskiego opanował w ciągu trzech miesięcy”. Studia ukończył na początku czerwca 1944 r. W służbie wojskowej pozostawał do marca 1946 r. Po jej zakończeniu 1 września 1946 r. poślubił Irenę Roth, również pochodzącą z Polski. Mieli dwóch synów: Daniela i Stevensa.

Po zakończonej wojnie do Stanów Zjednoczonych napływać zaczęły przerażające informacje o rozmiarach masowych mordów, dokonywanych na Żydach, o obozach koncentracyjnych i o krematoriach. Wielu Żydów z powodu Holocaustu utraciło przekonania religijne. „Moje zaś – pisze we wspomnieniu – wzmocniły się. Masowe morderstwa (również te popełniane w tym czasie w Związku Sowieckim) ukazały, co się dzieje, gdy ludzie odrzucają wiarę w Boga, zaprzeczają temu, że istoty ludzkie zostały stworzone na Jego podobieństwo i gdy sprowadza się je do pozbawionych duszy i przeznaczonych do zużycia materialnych obiektów”.

Pod koniec 1945 r. Richard Pipes rozpoczął starania o przyjęcie na studia. Miał do wyboru Columbię, Yale i Harvard. Wszystkie gotowe były go przyjąć. W przeciwnieństwie do college’u, gdzie borykał się z trudnościami finansowymi, tym razem prawo o weteranach zapewniało mu opłatę czesnego i niewielkie stypendium. Wybrał Harvard, ze względu, jak wspomina, na

dużą liczbę księgarń w Cambridge, siedzibie uniwersytetu. Jako specjalność wybrał studia nad Rosją. W 1950 r. obronił pracę doktorską. W tym jeszcze roku został mianowany nauczycielem akademickim z odnawianą każdego roku umową. Dopiero w 1958 r. uzyskał stałe zatrudnienie na stanowisku profesora historii Rosji. Przez następnych 38 lat, z przerwami na okresowe urlopy i dwuletnią służbę w Waszyngtonie, wykładał na Harvardzie historię Rosji w różnych cyklach tematycznych. W latach 1968–1973 kierował jeszcze Russian Research Center, bardzo wpływowym ośrodkiem badań nad konfliktami i zagrożeniami globalnymi wywołanymi przez komunizm.

Pierwszą ważną książką Pipesa była rozprawa *Formation of the Soviet Union 1917–1923*, wydana w 1954 r. Zawiera ona pionierską analizę kształtowania się Związku Sowieckiego jako wielonarodowego imperium. Praca ta była wielokrotnie wznawiana. Do najwybitniejszych dzieł Pipesa należą prace: *Russia under the Old Regime* (polskie wydanie: *Rosja carów*, 1990); *The Russian Revolution* (polskie wydanie: *Rewolucja rosyjska*, 1994); *Russia under the Bolshevik Regime* (polskie wydanie: *Rosja bolszewików*, 2005); *A Concise History of the Bolshevik Revolution* oraz *Three why's of the Russian Revolution* (polskie wydanie: *Trzy pytania*, 2007). W przeciwieństwie do współczesnych mu sowietologów, usiłujących wyjaśniać sowiecką rzeczywistość, w tym również stalinowskie zbrodnie, ceną płaconą za modernizację kraju, Pipes odrzucał taką interpretację. Jako jeden z pierwszych badaczy dostrzegał w sowieckim systemie analogię do narodowo-socjalistycznego totalitaryzmu. W książce *Rewolucja rosyjska* przestrzegał przed reżimem, który „obrażał zdrowy rozsądek i poczucie przyzwoitości”, bowiem „dla Rosjan i narodów podbitych rewolucja była dopiero początkiem ich udręki”. Przestrzegał przed wykorzystywaniem władzy politycznej dla celów ideologicznych. W monografii *The Unknown Lenin. From the Secret Archive* (1996) podważył tezę, jakoby Lenin dążył do stworzenia państwa sprawiedliwości społecznej, idei, którą wypaczył dopiero Stalin. Dowiódł, że tak Leninowi, jak i Stalinowi chodziło tylko o władzę, dla której gotowi byli poświęcić wszystko, a ideologię traktowali jak parawan osłaniający projekt imperialny.

W swoich pracach starał się wykazać, że pewne praktyki i postawy można zaobserwować w polityce moskiewskiej już w średniowieczu, a także w polityce wewnętrznej caratu w wieku XIX, i to one dały początek praktykom wprowadzanym przez bolszewików. Przestrzegał przed próbami dogadywania się z istniejącym reżimem i bardzo krytycznie oceniał z tego punktu widzenia politykę prezydenta Franklina Delano Roosevelta i ekipy Nixon–Kissinger. W pracy *U.S – Soviet Relations in Era of Detente* (1981) dowodził, że rozpoczęta na początku lat siedemdziesiątych polityka kompromisu wobec Związku Sowieckiego stała się drogą donikąd. Zamiast osłabić niebezpieczeństwo konfliktu globalnego, nasiliła je. Uniwersalny charakter mają

tezy zawarte w książce *Property and Freedom* (polskie wydanie: *Własność a wolność*, 2003). Autor wskazuje w niej na związek pomiędzy upowszechnieniem własności prywatnej a zakresem wolności: im więcej własności, tym więcej wolności.

Richard Pipes w swoich pracach zalecał wykorzystywanie każdej okazji do podważania sił Związku Sowieckiego. Jego poglądy nie wynikały z uprzedzeń, lecz z dobrej znajomości materiału źródłowego. Jako jeden z pierwszych obcokrajowców został dopuszczony do rosyjskich archiwów. Surowa ocena reżimu sowieckiego zbliżała go do poglądów Ronalda Reagana i ułatwiła jego nominację na członka Rady Bezpieczeństwa Narodowego. Był więc jednym z doradców Reagana w krytycznym dla Polski okresie 1980–1982. W swoich wspomnieniach polskiemu kryzysowi poświęcił cały rozdział. Z zadowoleniem przyjął decyzję prezydenta z 29 grudnia 1981 r. o wprowadzeniu sankcji gospodarczych przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Jego zdaniem, znaczenie sankcji wykraczało poza sprawy gospodarcze „w tym sensie, że zrywały one z syndromem Jałty, czyli milczącą zgodą na przynależność Polski do sowieckiej strefy wpływów”. Osłabiały też wpływy tych urzędników w Departamencie Stanu, którzy gotowi byli porzucić Polskę na pastwę losu.

Richard Pipes był jednym z najwybitniejszych w świecie historyków i politologów zajmujących się Europą Wschodnią. Jeszcze za życia stał się klasykiem, a jego dzieła wytrzymały próbę czasu. Spektakularnym przejawem uznania dla jego twórczości było zaproszenie go w 2004 r. przez Komitet Noblowski w Oslo do wygłoszenia cyklu tzw. wykładów wiosennych, co traktuje się jako nieformalną nagrodę Nobla w dziedzinie humanistyki. Cykl ów nosił tytuł „Triumf i upadek komunizmu rosyjskiego”. Wagę jego dorobku doceniła Akademia Umiejętności, przyjmując go w 1995 r. na członka zagranicznego, a uniwersytety: Śląski, Szczeciński i Warszawski, przyznając mu doktoraty honoris causa. Cieszyn, miasto jego narodzin, nadało mu obywatelstwo honorowe, a prezydent Polski udekorował go Komandorskim Orderem Zasługi. Richard Pipes zmarł w Cambridge 17 maja 2018 r.

Wykorzystano:

R. Pipes, *Żyłem. Wspomnienia niezależnego*, Warszawa 2004, oraz oceny jego dorobku w postępowaniu o doktorat honoris causa na Uniwersytecie Warszawskim w 2010 r. autorstwa profesorów: Wojciecha Materskiego, Władysława Serczyka, Wiktorii Śliwowskiej, i laudację prof. Henryka Samsonowicza.

Andrzej Kastory